



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Kryminalizacja kontaktów homoseksualnych w starożytnych Atenach

Author: Szymon Jakóbiak

Citation style: Jakóbiak Szymon. (2017). Kryminalizacja kontaktów homoseksualnych w starożytnych Atenach W: K. Pujer (red.), "Problemy nauk społecznych, humanistycznych, ekonomicznych : konteksty i wyzwania" (s. 173-181). Wrocław : Exante.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

14 KRYMINALIZACJA KONTAKTÓW HOMOSEKSUALNYCH W STAROŻYTNYCH ATENACH

Szymon Jakóbiak

Słowa klucze: homoseksualizm, prawo, Ateny, starożytność.

Wprowadzenie

Trudno mówić o homoseksualizmie u starożytnych Greków w obecnym rozumieniu tego terminu. Mimo licznych zachowanych źródeł kultury materialnej, jak choćby barwne malowidła przedstawiające sceny erotyczne, to społeczeństwo ateńskie należało do jednych z bardziej zachowawczych w sferach seksualności swoich obywateli. Warto za C. Reisberg zwrócić uwagę, że popęd płciowy uchodził za coś normalnego, coś naturalnego¹. Jednakże wymaga on pewnego ograniczenia, nałożenia na to ryz społecznych. Dlatego też życie seksualne, mimo że należące do tzw. sfery domowej, poddano licznym ograniczeniom prawnym ze strony państwa. Nie można pominąć również oddziaływania społecznego, w razie odstępstw od ogólnie przyjętych norm. Chodzi tutaj o pewnego rodzaju ostracyzm społeczny, eliminację z życia publicznego czy publiczne napiętnowanie.

Celem rozdziału jest zarysowanie problematyki ograniczeń w sferze seksualności starożytnych Greków ze szczególnym uwzględnieniem kontaktów o podłożu homoerotycznym. Kryminalizacja homoseksualizmu oraz prawodawstwo ateńskie to temat nieczęsto poruszany w polskiej literaturze naukowej i stanowi z pewnością pewnego rodzaju wyzwanie – nie tylko ze względu na ograniczony zakres źródeł, ale również na specyfikę poruszanego zagadnienia.

Patriarchalność społeczeństwa greckiego a seksualność Ateńczyków

Greckie społeczeństwo należące do typu patriarchalnego, gdzie szczególne miejsce zajmował mężczyzna, umożliwiała mu zaspokojenie popędu sek-

¹ C. Reinsberg, *Obyczaje seksualne starożytnych Greków*, tł. B. Wierzbicka, Uraues, Gdynia 1998, s. 163.

sualnego w ramach trzech różnych instytucji – małżeństwa, prostytucji oraz pederastii. Pierwsze dwie opierały się na stosunku podległości, zależności społeczności. Zarówno żona w stosunku do męża, jak i prostytutka w stosunku do swojego klienta. Zauważalną zmianę widać wyłącznie w obrębie pederastii. Ta instytucja łączyła wyłącznie równych sobie na płaszczyźnie społecznej partnerów, dwóch pełnoprawnych obywateli Aten. Stanowisko takie przedstawia C. Reisberg², a potwierdzenie o patriarchalności społeczeństwa można znaleźć u takich badaczy, jak J.P. Vernant³, E. Wipszycka czy B. Bravo⁴.

Normy etyczne i prawne dopuszczały więc wyłącznie stosunki seksualne z własną żoną, prostytuującym się chłopcem lub kobietą oraz z eromenosem. Poza tym kręgiem osób inne kontakty były niedopuszczalne. Jak trafnie przedstawia więc C. Reisberg, obiektem męskiej żądzy nie mogła być wolna, szanowana obywatelka. Wyjątkową ochroną objęte były więc niezamężne dziewczęta oraz poślubione zgodnie z obowiązującym prawem kobiety. Co ciekawe, wspomniana badaczka podkreśla również fakt, że szczególnie pilnowani mieli być niedorośli synowie Ateńczyków, by nikt nie oskarżył ich o prostytuowanie się za pieniądze⁵. Zdecydowanie inaczej kształtowała się pozycja niewolników i niewolnic. Grupa ta należała wyłącznie do właściciela i nie podlegała ochronie zapewnianej przez państwo. Taką tezę znów potwierdza A. Ziółkowski⁶ oraz L. Winniczuk⁷.

Pederastia grecka

Opis tego zjawiska występującego w społeczeństwie greckim nastrocza pewnych problemów związanych z jego klasyfikacją czy był to akt homoseksualny, czy też nie. Powtarzając za C. Reinsberg, że należy pederastię tłumaczyć dosłownie jako „miłość do chłopców”, badaczka postawiła śmiałą tezę, że wyłącznie ten przykład relacji społecznych można uznać za „jedyną prawdziwą miłość”⁸. Jako argument podaje nawiązanie szczególnej więzi intelektualno-duchowej, która łączyć miała partnerów. Natomiast same kontakty seksualne stanowić miały dodatek do tej relacji, pewnego

² C. Reinsberg, *op. cit.*, s. 163.

³ J.P. Vernant, *Człowiek Grecji*, tł. P. Bravo, Volumen, Warszawa 2002, ss. 184-185.

⁴ B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia starożytnych Greków*, tom I, PWN, Warszawa 2009, ss. 198-200.

⁵ C. Reinsberg, *op. cit.*, 165.

⁶ A. Ziółkowski, *Historia powszechna. Starożytność*, PWN, Warszawa 2011, s. 404.

⁷ L. Winniczuk, *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, PWN, Warszawa 2012, s. 270.

⁸ *Ibidem*, s. 124.

rodzaju tło. Podobnie jak w ocenie M. Żydek, która przywołuje tezę M. Foucaulta, że pederastia skupia się na „relacjach, jakie zawiązać się mogą między starszym, którego edukacja się zakończyła (...), a młodszym, który jeszcze nie został ukształtowany do końca (...)”⁹. Podkreśla się więc już tutaj pewnego rodzaju tezy wychowawcze jakie ma przenieść wyedukowany mężczyzna swojemu chłopcu, a nie aspekt seksualno-fizyczny. Również C. Reisberg stwierdza, że taka forma edukacji młodzieży zyskała powszechną akceptację społeczności, dzięki właśnie swym etycznym założeniom. Co za tym idzie pederastia nie musiała być ukrywana¹⁰.

Zarówno Dover jak i Reisberg stwierdzają zgodnie, że mężczyzna mógł mieć zarówno homo- jak i heteroseksualne preferencje. Natomiast wybór tej czy innej realizacji miłości między danym mężczyzną a osobą wynikał z takich czynników, jak: wiek, status społeczny czy z konwencji społecznej – a nie z pewnych indywidualnie określonych cech osobowościowych¹¹.

Reisberg stawia również tezę, którą autorowi opracowania jest trudno przyjąć. Mianowicie, że pederastia była pewnego rodzaju przywilejem, określonej grupy osób, będąc jednocześnie tematem tabu. Potwierdzenia nie znajduje to u M. Żydek, która jest zdania, że sam homoseksualizm „był cechą obyczajowości i nie spotykało się wobec niej większych przypadków nietolerancji i potępienia. Był on ważnym elementem kultury i nie wzbudzał tak licznych kontrowersji”¹². Przeczyć tezie Reisberg mogą również zabytki kultury materialnej przedstawiające erastesa i eromenosa oraz traktaty filozoficzne (np. w *Mowie Fajdrosa w Dialogach* Platona¹³).

U zbiegu granic – między pederastią a prostytutką męską

Jedynym wyznacznikiem czy daną relację należy zakwalifikować jako pederastię, a inną jako prostytutkę, była pozycja społeczna i prawna konkretnych partnerów. Jak już wspomniano pederastia mogła dotyczyć wyłącznie wolnych obywateli. Z tego można wysnuć tezę, że niewolnicy jako pewna grupa „podobywateli” nie była dostatecznie godna lub nie stała na takim poziomie rozwoju społeczno-filozoficznym jak ich właściciele, by spełniać wymagania stawiane erastesowi. Nie mówiąc już o tym, że ludzie w niewoli

⁹ M. Żydek, *Pederastia grecka w wybranych źródłach antycznych*, „Polityka” 2011, nr 2, s. 46.

¹⁰ C. Reinsberg, *op. cit.*, s. 124.

¹¹ *Ibidem*, s. 123.

¹² M. Żydek, *op. cit.*, s. 45.

¹³ Por. Platon, *Dialogi*, tł. W. Witwicki, Unia Wydawnicza Verum, Warszawa 2011, s. 5.

byli wykluczeni z jakiejkolwiek aktywności publicznej. Stanowisko to potwierdza C. Reisberg¹⁴.

Badacze tacy jak C. Reisberg¹⁵, R. Dover, ale również i polscy naukowcy, jak M. Nowak¹⁶ również podkreślają, że z pewnością musiały istnieć domy publiczne, w których usługi seksualne mieli wieść młodzi chłopcy, najczęściej niewolnicy. Podobnie jak do heter, także do męskich prostytutek przychodzili wyłącznie mężczyźni. Co ciekawe, państwo nie zwalczało męskiej prostytucji, a wręcz przeciwnie – czerpało z tego zysk. Mężczyźni, którzy prostytuowali się byli zmuszeni do płacenia publicznej daniny, podatku od prostytuowania się (πορνικὸν τέλος). Dopiero Solon istotnie zmienił pozycję społeczną męskich kurtyzan. Zabroniło pod karą śmierci, by ateński obywatel, który kiedykolwiek zajmował się prostytucją mógł przemawiać na zgromadzeniu ludowym, obejmować urząd czy brać czynny udział w życiu publicznym. Doprowadziło to więc do wyrugowania takich osób z życia politycznego polis.

Kontekst sprawy Timarchosa

Jak wskazuje K. Sójka-Zielińska każdy Ateńczyk mógł oskarżyć drugiego obywatela bądź mieszkańca Aten zarzucając mu dokonanie danego czynu bądź złamanie ogólnie przyjętych norm społecznych. Nie musiało być ono faktyczne, wystarczyło, że dane wydarzenie było domniemywane z opisu sytuacyjnego¹⁷. Stanowisko to potwierdza Dover¹⁸, dodając, że w przypadku praktyk homoseksualnych, były one cennym źródłem do udzielania nagany moralnej. Sugerować to może częste korzystanie z takiego zarzutu w wytaczanych procesach sądowych.

Jednocześnie bardzo łatwo można było oskarżyć każdego, kogo można byłoby uznać za współwinnego bądź w najlepszym przypadku podlegającego lub namawiającego do danego przestępstwa. Z tego z kolei wyciągano wnioski, że mogło to się stać źródłem szkody, jaką mogłaby odczuć dana społeczność, co należy z całą stanowczością penalizować. Dover stawia więc tezę, że każdy czyn może posłużyć do zinterpretowania go na niekorzyść¹⁹. Wystarczy przy tym być odpowiednio zdeterminowanym, inteli-

¹⁴ C. Reinsberg, *op. cit.*, s. 152.

¹⁵ *Ibidem*, s. 156.

¹⁶ M. Nowak, *Uwagi o prostytucji w Atenach w V i IV w. p.n.e.*, „Przegląd Historyczny” 1998, nr 3, s. 347.

¹⁷ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Wolters Kluwers, Warszawa 2015, s. 32.

¹⁸ K.J. Dover, *Homoseksualizm grecki*, tł. J. Margański, Homini, Kraków 2004, s. 30.

¹⁹ *Ibidem*, s. 31.

gentnym i posługiwać się odpowiednio kategoriami moralnymi trafiającymi do określonej grupy adresatów.

W przypadku Timarchosa wielokrotnie ma się do czynienia z przeróżnymi zabiegami retorycznymi, na które wskazuje np. R. Dover²⁰, W. Lengauer²¹ czy M. Żydek²². Umiejętności w żonglowaniu figurami retorycznymi przez Ajschinesa dowodzi jego kunsztu i biegłości zarówno w prawie jak i filozofii, skąd wydobył on prawdy etyczne. Inne są również powody powstania samej mowy.

Sam proces Timarchosa uznaje się za pierwszy publiczny występ Ajschinesa przeciwko Demostenesowi [sam Ajschines mówi: „Nigdy dotąd, Ateńczycy, nie wnosiłem przeciwko żadnemu z obywateli oskarżenia w procesie publicznym, ani nie występowałem z skargą (...)”²³]. Co ciekawe sama mowa związana jest z większym zagadnieniem natury polityczno-historycznej, bowiem sprawa związana była z polityką Aten w stosunku do Macedonii. Przywołując kontekst historyczny warto zaznaczyć, że genezy mowy należy poszukiwać u wydarzeń wokół pokoju Filokratesa. Wówczas to Demostenes i jego polityczni poplecznicy zdecydowali, iż nie będą popierali pokojowego rozwiązania kwestii z Macedonią i dlatego też postanowili wystąpić z publicznym oskarżeniem Ajschinesa. Wytoczyli przeciwko niemu powództwo o liczne zaniedbania związane z wykonywaniem misji poselskiej. Możliwość złożenia takiego oskarżenia dawała im procedura składania sprawozdań. Posłowie mieli obowiązek w ciągu 30 dni złożyć raport ze swoich działań, z wykonania (bądź nie) zadania powierzonego przez Zgromadzenie oraz rozliczyć się z pieniędzy otrzymanych na poczet podróży. Sama procedura miała być dwuetapowa. Wpierw przeprowadzano kontrolę finansową, czy aby na pewno nie doszło do nadużyć. Wówczas każdy obywatel mógł wnieść skargę. Demostenes oświadczył, że wniesie przeciwko Ajschinesowi taką skargę. Ajschines skorzystał z rozwiązania prawnego w postaci odpowiedzi kontrpowództwa, co automatycznie zawieszało sprawę wniesioną przez oskarżyciela. Jak podaje W. Lengauer skarga na Timarchosa miała uratować Ajschinesa przed procesem²⁴.

Sam Ajschines powołał się na procedurę „badania uprawnień retorów” zakładającą, że należy poddać osądowi, czy konkretnemu obywateli przysługują pełne prawa obywatelskie, czy nie powinien zostać ich pozbawiony w związku z pogwałceniem innych, równie ważnych ustaw. W razie odkry-

²⁰ K.J. Dover, *op. cit.*, s. 33.

²¹ W. Lengauer, *Przeciw Timarchosowi. Wstęp* [w:] Ajschines, *Mowy*, Prószyński-Ska, Warszawa 2004, s. 38

²² M. Żydek, *op. cit.*, s. 46.

²³ Ajschines, *Mowy*, tł. W. Lengauer, Prószyński-Ska, Warszawa 2004.

²⁴ W. Lengauer, *Przeciw Timarchosowi. Wstęp* [w:] Ajschines, *Mowy*, Prószyński-Ska, Warszawa 2004, ss. 36-41.

cia, że dany obywatel bezprawnie korzystał z przywilejów w postaci praw politycznych, zgodnie z tym co wcześniej wspomniano, groziła mu kara śmierci. Oskarżenie wymagało więc wykazania, że odpowiednie przepisy pozbawiają Timarchosa praw publicznych. Jako podstawę prawną wskazał unormowania Solona, co do prostytucji.

Polityka kryminalna Aten w zakresie praktyk homoseksualnej prostytucji na podstawie sprawy Timarchosa

Powstanie przepisów prawa ateńskiego dotyczących praktyk homoseksualnej prostytucji zawdzięcza się Ajschinesowi i *Mowie przeciwko Timarchosowi*. Co prawda badacze wskazują, że prawdopodobnie przytoczone w tejże mowie prawa są nieautentyczne, ale należy zachować szczególną ostrożność w tej materii. Zgodnie bowiem twierdzą naukowcy, że w trakcie procesu mówca czynił krótką przerwę, a stosowny tekst ustawy odczytywał sekretarz. To, co obecnie będzie podlegać analizie, to jak zaznaczył również W. Lengauer²⁵ w swoim wydaniu, stanowi kompilację wydawców starożytnych.

Pierwsze zastrzeżenie dotyczy kształcenia. Ajschines wskazuje, że to nauki i sposób wychowania kształtuje przyszłych obywateli. Wskazał, że nie w obrębie szkół „nie wolno tam przebywać osobom od nich starszym, chyba że jest to syn, brat lub zięć nauczyciela. Kto wejdzie tam wbrew prawu, podlega karze śmierci (...). Jeżeli gimnazjarcha zezwoli na to i nie usunie dorosłego z gimnazjonu, staje się winny naruszenia prawa o uwiedzeniu wolnego”²⁶. Przepis jasno wskazuje kogo należałoby obarczać za ewentualne „uwiedzenie wolnego”. Jest to również jasny obowiązek po stronie gimnazjarchów, aby czuwali nad rozwojem swoich podopiecznych z dala od dorosłych.

Prawo również normuje fakt stręczycielstwa, bowiem jak mówi Ajschines: „Wyraźnie zatem powiada prawo, że jeśli ojciec lub brat, lub stryj lub opiekun czy też ktokolwiek mający władzę prawną nad chłopcem wydaje go za opłatą na nierząd, nie wytoczy się sprawy chłopcu, lecz właśnie temu, kto stręczył, i temu, to ze stręczenia korzystał.(...) Prawo przewiduje karę jednakową dla obu, a chłopiec, gdy dorośnie, nie będzie musiał dawać utrzymania i mieszkania ojcu, który go stręczył, jednak po śmierci ma mu zapewnić pochówek zgodnie z tradycyjnym obyczajem”²⁷. Z tego przepisu jasno można wywnioskować, że sytuacja procesowa dziecka wydanego na

²⁵ W. Lengauer, *op. cit.*, s. 40.

²⁶ Ajschines, *Mowy*, tł. W. Lengauer, Prószyński-Ska, Warszawa 2004, s. 49.

²⁷ *Ibidem*, s. 50.

nierząd jest zupełnie inna od stręczyciela i korzystającego ze stręczycielstwa. Dziecko jest bowiem tutaj chronione prawem, nawet w przyszłości (co do utrzymywania i mieszkania ojca), z tym jednak zastrzeżeniem, że musi zapewnić ojcu zgodny z obyczajami pochówek. Wynikać to może z głębokiej religijności Greków i szacunku wobec sfery *sacrum*. Na uwagę wskazuje również samo wytlumaczenie ustanowienia tego prawa: „(...) żyjącego ojca prawo pozbawia korzyści z ojcostwa, ponieważ to on pozbawił syna prawa do wolności słowa (...)”²⁸.

Jeszcze innym przykładem jest prawo o gwałcie, gdzie napisano: „Jeśli obywatel ateński zadaje gwałt wolnemu chłopcu, jego opiekun wniesie pisemną skargę do tesmotetów i zaproponuje w niej karę dla sprawcy. Sprawcę skazanego przez sąd na śmierć, wyda się na stracenie Kolegium Jedenastu jeszcze tego samego dnia. Jeśli zostanie ukarany karą pieniężną i nie może zapłacić od razu musi to uczyć w ciągu jedenastu dni od procesu. Do czasu uiszczenia nałożonej grzywny pozostanie zamknięty w więzieniu. Tak samo mają być traktowani sprawcy takich przestępstw wobec niewolników”²⁹. Ciekawe w przepisie jest zrównania pozycji niewolników i wolnych chłopców, co do gwałtu. Zważywszy na fakt, że nie mieli oni takiej samej ochrony prawnej ze strony państwa, jest to unikalne rozwiązanie. Stanowić to więc może, że gwałt jako praktyka seksualna jest wysoce kryminalizowana i należy do przestępstw najsurowiej karanych – bez względu na pozycję ofiary³⁰.

Zakaz prostytucji pociąga również za sobą inne obostrzenia, np. w postaci wydania zakazów zajmowania określonych stanowisk: „Jeżeli Ateńczyk uprawia prostytucję, nie wolno mu zostać jednym z dziewięciu archontów ani piastować stanowisk kapłańskich, ani sprawować funkcji syndyka publicznego, ani obejmować żadnego urzędu czy to w polis, czy poza nią, tak w drodze losowania, jak i z wybory. Nie może zostać wysłany jako herold, nie wolno wyrażać swojej opinii, nie wolno uczestniczyć w publicznych obrzędach ofiarnych ani nosić wieńca wraz z innymi obywatelami, nie wolno mu znajdować się w obrębie oczyszczonych rytualnie miejsc agory. Jeśli ktoś, komu dowiedziono prostytucji, tak postępuje będzie ukarany śmiercią”³¹. Takie rozwiązanie powoduje obligatoryjne wyrzucenie na margines społeczny, utratę wszystkich praktyczne praw publicznych, i co najważniejsze, obniża status społeczny danej osoby parającej się prostytucją. Można więc ogólnie skonstatować, że taka osoba była bardzo nisko postawiona w hierarchii społecznej Aten.

²⁸ Ajschines, *op. cit.*, s. 51.

²⁹ *Ibidem*, s. 52.

³⁰ K.J. Dover, *op. cit.*, ss. 40-42.

³¹ Ajschines, *Mowy*, tł. W. Lengauer, Prószyński-Ska, Warszawa 2004, s. 54.

Prawo również unormowało kto może przemawiać na Zgromadzeniu poprzez wyliczenie wyjętych z takiego prawa: „A komu nie zamierzał udzielać głosu? Tym, którzy prowadzą życie haniebne. To właśnie im prawo zabrania przemawiać na Zgromadzeniach”³². Związane to było bezpośrednio z kwestią Timarchosa, którego Ajschines oskarżył nie tylko o praktyki homoseksualnej prostytucji, ale również o roztrwonienie majątku mówiąc: „Prawodawca uznał, że porządny człowiek, nawet jeśli mówi w sposób niewyszukany i bez znanstwa, może powiedzieć coś pożytecznego dla słuchaczy, a słowa rozpustnika, który wystawia na pośmiewisko własne ciało i haniebnie przepuszcza ojcowski majątek, nigdy nie przyniosą im (tj. wspólnocie) korzyści. Takim to obywatelom nie wolno wchodzić na mównicę, nie wolno przemawiać do ludu”³³.

Podsumowanie

Kryminalizacja kontaktów homoseksualnych w starożytnych Atenach przebiegała w dwóch sferach. Prawo, przewidywało różnego rodzaju sankcje za prowadzenie barwnego i rozwiązłego trybu życia poczynając od grzywienia a na wykluczenia z życia publicznego skończywszy. Jednakże jest to tylko jedna sfera. Natomiast druga to życie społeczne. Tutaj prostytucja równała się ostracyzmowi społecznemu, napiętnowaniu, a w konsekwencji prowadziła do wyrzucenia na margines społeczny.

Przegląd unormowań prawnych zawartych w *Mowie przeciwko Timarchosowi* to przykład świadomego działania państwa zmierzającego do wyrugowania z życia danej *polis* prostytucji. Choć jednocześnie należy wspomnieć o tym, że nieodzownym elementem każdego z wyżej wymienionego unormowania był jego aspekt finansowy. Tym samym dopuszczono akceptowalną społecznie pederastię, która takiej sfery była pozbawiona i opierała się na wzajemnym szacunku dwójki, równorzędnych partnerów.

Ostatnim ważnym elementem, w ocenie autora opracowania, jest fakt zrównania ochrony państwa w stosunku do ofiar gwałtu. Przy czym trzeba zaznaczyć, że poprzez termin gwałt również uważa się praktykę homoseksualną za opłatą. Bez względu na pozycję społeczną gwałconego, przysługiwała mu jednolita ochrona państwa. Zarówno więc chłopiec wolny, jak i niewolnik mogli liczyć na pomoc ze strony państwa (w teorii). Jest to zupełnie inne podejście do niewolnictwa, niż przedstawiane dotychczas, gdzie niewolnik stanowi tylko jeden z licznych składników majątkowych swego pana. Dowodzi to tylko wysokiej oceny prawodawców, że gwałt

³² Ajschines, *op. cit.*, ss. 57-58.

³³ *Ibidem*, s. 59.

w rozumieniu antycznym, jest przestępstwem, które zasługuje na jeden z drastycznych środków karnych – wykluczenie ze społeczności.

Literatura

- Ajschines, *Mowy*, tł. W. Lengauer, Prószyński-Ska, Warszawa 2004.
Bravo B., Wipszycka E., *Historia starożytnych Greków*, tom I, PWN, Warszawa 2009.
Dover K. J., *Homoseksualizm grecki*, tł. J. Margański, Homini, Kraków 2004.
Nowak M., *Uwagi o prostytucji w Atenach w V i IV w. p.n.e.*, „Przegląd Historyczny” 1998, nr 3
Reinsberg C., *Obyczaje seksualne starożytnych Greków*, tł. B. Wierzbicka, Uraeus, Gdynia 1998.
Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Wolters Kluwers, Warszawa 2015.
Vernant J.P., *Człowiek Grecji*, tł. P. Bravo, Volumen, Warszawa 2002.
W. Lengauer, *Przeciw Timarchosowi*. Wstęp [w:] Ajschines, *Mowy* Prószyński-Ska, Warszawa 2004.
Żydek M., *Pederastia grecka w wybranych źródłach antycznych*, „Polityka” 2011, nr 2.

THE CRIMINALISATION OF HOMOSEXUALITY IN ANCIENT ATHENS

Summary

This article elaborates Greek homosexuality in ancient times. In sociological context we have to look at this issue. I proffer two oppositional areas: domestic and outdoor in Athenian society. In my opinion there exist dependence between patriarchy and man's sexual life (marriage, prostitution, pederasty). Ancient pederasty in Greek significance is extensively write-up. I bring out differences between male prostitution and pederasty. This thoughts are background for Timarchus case. On the grounds of Aeschines Against Timarchos I present Athenian political crime as to homosexual, male prostitution.

Keywords: homosexuality, law, Athens, ancient times.

Autor

lic. Szymon Jakóbiak
Uniwersytet Śląski
w Katowicach